

## STANISŁAW MAZIARCZYK ur. 1932; Wólka Kańska



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Lubelski Lipiec
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lubelski Lipiec, strajki, opozycja

### Lubelski Lipiec

Pracowałem wtedy na stanowisku dyżurnego ruchu na jednej z nastawni na stacji Lublin. Najpierw to były rozmowy z władzami kolejowymi odnośnie warunków pracy, płacy. Załoga przedstawiała fakty, uzasadniała w jak złych warunkach pracują, że mają niskie uposażenia. Władza nie reagowała na te postulaty. W końcu załoga, ludzie pracy, doszli do przekonania, że innego wyjścia nie ma jak tylko ogłosić strajk. Władza początkowo w dalszym ciągu nie liczyła się z tym, licząc na to, że będą w stanie to stłumić, ale załoga była już o tyle świadoma, że nie wyszła na ulicę strajkować. Zastrajkowali wewnątrz własnych zakładów pracy. Stanęli, nie strajkowali. Odeszli od maszyn, od stanowisk pracy, ale nie na zewnątrz.

Po stronie strajkujących to był przewodniczącym taki Czesio Niezgoda, wspaniały pracownik, wspaniały patriota. On przewodniczył. Było wielu jeszcze innych, którzy go wspomagali, ale nazwisk dokładnie nie pamiętam.

Po strajku ludzie mogli śmieiej i bez obawy wypowiadać się na temat warunków pracy i ogólnego życia całego Narodu, bo pracownicy lokomotywowni nie tylko występowali w obronie własnej, ale w obronie całego Narodu Polskiego, bo podobna sytuacja była w innych dziedzinach naszej pracy, naszego życia.

Data i miejsce nagrania	2005-08-16, Lublin
Rozmawiał/a	Krzysztof Jesionek
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"